

Sygn. akt II AKa 49/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Robert Wróblewski
Sędziowie:	SSA Jerzy Skorupka (spr.) SSA Edward Stelmasik
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2012 r.

sprawy **L. Ł.**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 24 listopada 2011 r. sygn. akt III K 49/11

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że na podstawie art. 77 § 2 kk wyznacza surowsze ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego L. Ł. z warunkowego zwolnienia, stwierdzając, że może ono nastąpić nie wcześniej niż po odbyciu 20 (dwudziestu) lat pozbawienia wolności;**

**II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. 600 zł tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł z tytułu zwrotu podatku VAT;**

**IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję.**

## UZASADNIENIE

**L. Ł.** został oskarżony o to, że

w dniu 7 marca 2011r. w O., woj. (...), w mieszkaniu przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia swojej córki O. Ł., poprzez duszenie poduszką a następnie zanurzenie w wannie i przytrzymywanie pod wodą, pozbawił ją życia wskutek uduszenia gwałtownego przez utonięcie,

**tj. o czyn z art. 148 § 1 kk**

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 24 listopada 2011 r. ( sygn. akt III K 49/11)

I. uznał oskarżonego Ł. Ł. za winnego tego, że w dniu 7 marca 2011r. w O., woj. (...), w mieszkaniu przy ul. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia swojej córki O. Ł., poprzez zatykanie naturalnych otworów oddechowych pokrzywdzonej, tj. ust i nosa poduszką oraz dłonią, a następnie zanurzenie jej w wannie i przytrzymywanie pod wodą, pozbawił ją życia wskutek uduszenia gwałtownego przez utonięcie, tj. zbrodni z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie art. 148 § 1 kk wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu Ł. Ł. okresy jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 7 marca 2011r. do dnia 24 listopada 2011r.;

III na podstawie art. 230 § 2 kpk, art. 231 § 1kpk dowody rzeczowe pkt 1-4, 13-14, 16-25 opisane w księdze depozytów rzeczowych tut. Sądu pod pozycją 11/11 zwrócił oskarżonemu Ł. Ł., pkt 5, 10, 11 i 15 opisane w księdze depozytów rzeczowych tut. Sądu pod pozycją 11/11 składa do depozytu sądowego, zaś w pkt. 6-9, 12, 26 zwrócił pokrzywdzonej B. Z.;

IV na podstawie art. 29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.nr 16 poz.124 z późn. zm.) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B., Kancelaria Adwokacka w O. kwotę 1180,80 złotych (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt złotych 80/100), w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego Ł. Ł.;

V na podstawie art. 626 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego Ł. Ł. od obowiązku zwrotu kosztów procesu, które poniesie Skarb Państwa i odstępuje od obciążania go opłatą sądową.

Powyższy wyrok zaskarżyli prokurator oraz obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok na niekorzyść oskarżonego Ł. Ł. w części dotyczącej orzeczeń o karze.

Wyrokowi temu zarzucił: rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności, bez jednoczesnego skorzystania z prawa zastrzeżenia z art. 77§2 k.k. surowszego ograniczenia przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia, niż 15-letni termin, przewidziany w art. 78§3 k.k. wskutek niedostecznego uwzględnienia przez Sąd bardzo wysokiego stopnia zawinienia, nasilenia premedytacji i społecznej szkodliwości zarzuconego oskarżonemu przestępstwa oraz okoliczności takich jak sposób jego działania – dwuetapowy zmierzający do uzyskania przez oskarżonego pewnością, że dziecko umrze, właściwość i warunków osobistych, a nadto przyjęcie przez Sąd istnienia okoliczności łagodzących poprzez nieprawidłowe uznanie, że oskarżony Ł. Ł. wyraził skruchę za popełnioną zbrodnię, podczas gdy tylko kara dożywotniego pozbawienia wolności pozwoli na osiągnięcie celów prewencji indywidualnej i generalnej i będzie zgodna z poczuciem sprawiedliwości zarówno społeczeństwa, jak i każdego człowieka.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższy wyrok w całości na jego korzyść. Orzeczeniu temu zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności, która powinna być stosowana jedynie w przypadkach najcięższych, w razie szczególnie rażącego naruszenia porządku prawnego, w warunkach szczególnie obciążających sprawcę, sprawcy zdemoralizowanego wobec którego brak perspektyw resocjalizacji (zabójcy zdemoralizowanego), a mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy oskarżony nie zasługuje na tak surowa karę, w szczególności biorąc pod uwagę cele kary, charakter i sposób popełnienia przestępstwa oraz okoliczności w jakich do niego doszło, biorąc pod uwagę przede wszystkim sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, dobrą opinię oskarżonego w środowisku sąsiedzkim i wśród członków rodziny, brak

większych konfliktów z prawem, silną więź jaka łączyła go z córką, sposób popełnienia przestępstwa oraz zachowanie się po jego popełnieniu, działanie oskarżonego w zamiarze nagłym, w wyniku silnego wzburzenia, w stanie załamania nerwowego, po próbach samobójczych, przyznanie się oskarżonego do winy, nieutrudnianie prowadzonego postępowania, złożenie szczegółowych wyjaśnień, wyrażenie rzeczywistej skruchy i brak możliwości naprawienia wyrządzonej krzywdy, które to elementy nie zostały uwzględnione przez Sąd I instancji wyrokujący w sprawie, a które to elementy, winny być uwzględnione przy wymiarze kary;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 53§1 i 2 k.k. polegającą na pominięciu przy wymiarze kary sposobu zachowania się oskarżonego przed jak i po popełnieniu zbrodni, jego motywacji, w szczególności faktu działanie w stanie załamania i silnych emocji, a także poprzez uznanie, że jedynie wymierzona kara dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze względem oskarżonego, podczas gdy właściwości i warunki osobiste sprawcy oraz sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, a w szczególności okoliczności popełnienia przestępstwa, stan emocjonalny oskarżonego oraz zachowanie po jego dokonaniu uprawdopodobniają twierdzenie, że cele te spełni łagodniejsza kara pozbawienia wolności;

3. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że motywem działania oskarżonego Ł. Ł. była obawa, że oskarżycielka posiłkowa ograniczy mu kontakt z córką oraz będzie wychowywał j ktoś inny, a także chęć „odegrania się” na matce dziecka, podczas gdy czyn został popełniony w zamiarze nagłym, w stanie silnego wzburzenia emocjonalnego, nad którym oskarżony całkowicie nie zapanował i którego oskarżony od razu żałował, targały nim myśli samobójcze i z którym to czynem oskarżony do dnia dzisiejszego nie może się pogodzić, co jest dla niego najsurowszą karą;

4. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, wobec nieuwzględnienia, iż oskarżony działał w warunkach silnych emocji, był przybity po dwumiesięcznej rozłące z córką i konkubiną, targały nim myśli samobójcze, i nie był w stanie sobie poradzić z otaczającą go rzeczywistością, nie otrzymał pomocy od najbliższych oraz innych instytucji i to wszystko doprowadziło do zbrodni, która była zdaniem obrony jedynie objawem życiowej niedojrzałości oskarżonego;

5. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającą na ocenie wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań świadków, w tym członków rodziny oskarżonego oraz samej oskarżycielki posiłkowej z naruszeniem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i oparcie stanu faktycznego sprawy wyłącznie na okolicznościach i dowodach obciążających przy jednoczesnym pominięciu okoliczności łagodzących dotyczących okoliczności popełnienia przestępstwa, stopnia zawinienia oskarżonego oraz sytuacji osobistej i życiowej oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, a w rezultacie wymierzenie oskarżonemu niezwykle surowej kary, która nosi jedynie znamiona represji, a nie ma celu wychowawczego;

6. obrazę przepisów postępowania powodującą brak możliwości kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia wyrażającą się w nieprawidłowym uzasadnieniu wyroku z dnia 24 listopada 2011 r., a to art. 424§1 pkt.2 k.p.k. oraz art. 424§2 k.p.k., a wyrażającą się w niewyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku oraz niedostatecznym uzasadnieniu okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary zgodnie z dyspozycją art. 53 k.k., oraz lakonicznym uzasadnieniu wyroku wbrew wymogą z art. 53 k.k.

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary ośmiu lat pozbawienia wolności.

Jednocześnie na podstawie art. 452§2 k.p.k. wniósł o uzupełnienie przewodu sądowego przez przeprowadzenie bezpośrednio na rozprawie odwoławczej dowodu z bilingu telefonicznych połączeń wykonanych z telefonu komórkowego oskarżonego Ł. Ł. na telefon komórkowy oskarżycielki posiłkowej w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 6 marca 2011 r., w celu ustalenia ilości oraz treści wysyłanych wiadomości sms, a także ilości wykonywanych połączeń.

Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja prokuratora w części zasługiwała na uwzględnienie (tj. w zakresie zarzutu obrazy art. 77§2 k.k.), natomiast apelacja obrońcy oskarżonego w całości okazała się niezasadna.

#### **I. *Oдноśnie apelacji prokuratora.***

W orzecznictwie wskazuje się, że „ kara 25 lat pozbawienia wolności w tym wymiarze ma przede wszystkim charakter eliminacyjny, a ze względu na bardzo długi okres izolacji trudno jest przypisywać jej funkcję resocjalizacyjną. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego począwszy od roku 1970, kiedy sankcję tę wprowadzono do systemu polskiego prawa karnego, wynika w sposób jednoznaczny, że należy ją wymierzać w przypadkach najcięższych, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad okolicznościami łagodzącymi. Przyjmuje się w orzecznictwie sądów, iż karę tę wolno wymierzyć jedynie wówczas, gdy stopień winy jest na tyle wysoki, że uzasadnia jej zastosowanie, a kara pozbawienia wolności (z art. 32 pkt 3 k.k.) nawet w najwyższym wymiarze nie spełniałaby indywidualnych celów kary określonych w art. 53 § 1 k.k. ” (tak S.A. w Krakowie w wyroku z dnia 8 grudnia 2010 r., sygn. akt II AKa 226/10, Lex nr 852392). Podkreśla się również, że „ stosowanie kary 25 lat pozbawienia wolności powinno mieć miejsce w przypadkach zdecydowanej przewagi okoliczności obciążających nad łagodzącymi ” (tak np. SN w wyroku z dnia 20 grudnia 1973 r., III KR 319/73, OSNKW 1974, z.4, poz. 62).

Z kolei kara dożywotniego pozbawienia wolności ma wyłącznie charakter eliminacyjny i powinna być orzekana jedynie za najcięższe zbrodnie wobec sprawców niebezpiecznych dla porządku prawnego. W praktyce kara ta jest stosowana wobec wielokrotnych zabójców czy też sprawców dopuszczających się zabójstw z wyjątkowym okrucieństwem. Do orzeczenia najsurowszej z kar wymaga się najwyższego stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i winy sprawcy, jego głębokiej demoralizacji (zob. wyrok SN z dnia 13 lutego 1973 r., V KRN 530/72, OSNKW 1973, nr 6, poz.74). Przyjmuje się jednak, że nawet najwyższy stopień szkodliwości czynu i winy sprawcy nie uzasadnia jeszcze orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności, jeżeli cele kary określone w art. 53§1 k.k., a zwłaszcza cele prewencyjne, może zrealizować kara 25 lat pozbawienia wolności (tak A. Marek, Komentarz do art. 32 Kodeksu karnego, SIP Lex-el).

Orzeczona wobec oskarżonego kara 25 lat pozbawienia wolności nie razi łagodnością w stopniu o jakim mowa w art. 438 pkt.4 k.p.k.. Uwzględnia zarówno bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, jak również tak samo wysoki stopień jego winy. Niewątpliwie słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że oskarżony dopuścił się jednego z najbardziej odrażających czynów, jakim w poczuci społecznym jest zabicie małego dziecka. Co gorsza, zabił swoje dziecko, którego życie powinien był chronić nawet kosztem własnego. Niemniej jednak okoliczności wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w szczególności zaś okazywana przez oskarżonego skrucha, żal za to co zrobił oraz jego postawa w toku śledztwa, nie pozwalają na wymierzenie mu najsurowszej z kar. Trafnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że stopień demoralizacji oskarżonego (choć niewątpliwie jest bardzo wysoki), to jednak nie jest on aż tak wysoki, aby należało go trwale eliminować ze społeczeństwa.

Natomiast rację ma prokurator podnosząc, że oskarżonego skazano na karę 25 lat pozbawienia wolności, co oznacza, że będzie można go warunkowo zwolnić po odbyciu 15 lat kary, co w społecznym odczuciu może wydać się rażąco łagodne, zwłaszcza, że zbrodni dopuścił się ojciec w stosunku do 4 letniej córki, kierując się motywami, które w społecznym odczuciu zasługują na szczególne potępienie.

Zgodnie z art. 77§2 k.k. wymierzając karę, sąd może, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, wprowadzić jako przesłanki warunkowego zwolnienia potrzeby w zakresie innych celów kary, a w szczególności w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zadośćuczynienia społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Właśnie przez wzgląd na te okoliczności należało wyznaczyć oskarżonemu surowsze ograniczenia do skorzystania

przez niego z warunkowego zwolnienia, uznając, że może ono nastąpić nie wcześniej niż po odbyciu przez niego dwudziestu lat pozbawienia wolności.

Z tych względów orzeczono jak w pkt.I wyroku.

## II. *Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego.*

Odpowiadając na zarzuty podnoszone w apelacji obrońcy oskarżonego w pierwszym rzędzie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że jednym z motywów działania oskarżonego była obawa, że „nie będzie miał córki na co dzień”. Wynika to bowiem z wyjaśnień samego oskarżonego, który podał, że „pod koniec lutego, po 20-tym, B. Z. przyjechała z córką, zadzwoniła parę dni wcześniej, że przyjedzie z córką. Ja myślałem, że wrócą i zostaną w mieszkaniu. Ona przysłała nic nie wyjaśniając, zapytała tylko co robić z mieszkaniem – nie powiedziała nic, że ma innego faceta, miała nawet mój pierścionek zaręczynowy na palcu. Nie mogłem się pogodzić z tym, błagałem by wróciła, że tęsknię za córką (...). Bolało mnie najbardziej, że obcy facet może być z moją córką, a ja nie mogłem nawet z nią 2 miesiące porozmawiać, nawet to, że B. z nim jest” ( k.303).

Ponadto Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że drugorzędnym motywem działania sprawcy, była chęć odegrania się na konkubinie. Wynika to bowiem z opinii biegłej psycholog. Podała ona bowiem, że „to, że doszło do zachowania [agresywnego wobec dziecka] wpisuje się w strukturę osobowości oskarżonego, dlatego, że dziecko zostało użyte jako narzędzie, oskarżony w momencie czynu nie myślał o dziecku jako o swoim dziecku, tylko o zaszkodzeniu konkubinie, która odeszła od niego” ( k.375).

Dowolne jest stwierdzenie obrońcy oskarżonego, że jego klient w chwili czynu działał w stanie silnego wzburzenia emocjonalnego, nad którym całkowicie nie zapanował, a nadto, że towarzyszył mu zamiar nagły. Po pierwsze ustalen tej treści nie poczynił Sąd Okręgowy. Po drugie nie znajdują one odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Opiniujący w sprawie biegli psychiatrzy wykluczyli, by w chwili czynu oskarżony działał w stanie silnego wzburzenia emocjonalnego, nad którym nie panował. Z ich opinii wynika, że w chwili czynu oskarżony nie miał ani zniesionej, ani ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności. Nie stwierdzili u niego choroby psychicznej, czy upośledzenia umysłowego. Dostrzegli natomiast nieprawidłowe cechy osobowości, takie jak skłonność do nierespektowania obowiązujących norm, niską tolerancję frustracji z obniżonym progiem wyzwalania agresji, niską refleksyjność oraz rzutowanie winy. Dodać należy, iż w trakcie badania biegli nie stwierdzili objawów depresyjnych, które upoważniałyby ich do rozpoznania wcześniejszego epizodu depresyjnego w ujęciu medycznym. Wskazali, że stan płytkiego obniżenia nastroju, dyskomfortu związanego z sytuacją życiową nie są tożsame z objawami depresyjnymi ( k.385). Również biegła psycholog, iż nie stwierdziła objawów depresji u oskarżonego ( k.376). Poza sporem pozostaje, że oskarżony ma osobowość nieprawidłową. Okoliczność ta jednak nie może w istotny sposób oddziaływać na stopień jego winy. Trzeba mieć bowiem na względzie, że zaburzone cechy osobowości nie zwalniają sprawcy od prawidłowych zachowań i obejmowania ich swoją refleksją. Taka osoba wie, że źle robi, że są inne możliwości, jednak z nich nie korzysta.

Zamiar nagły zostaje podjęty pod wpływem silnego bodźca (np. zagrożenia, dotkliwego znieważenia), prowadząc do niezwłocznej realizacji czynu bez jego planowania i określonych czynności przygotowawczych. Przyjmuje się, że oznacza to mniejszy stopień winy niż w wypadku zamiaru przemyślanego (por. wyrok SN z dnia 27 października 1995 r., III KRN 118/95, Prok. i Pr. 1996, nr 4, poz. 1). Tak jest z reguły, ale nie zawsze, gdyż łatwość podejmowania i realizowania zamiaru popełnienia przestępstwa może świadczyć o niebezpiecznych cechach osobowości sprawcy, powiększając jego winę (tak wyrok SN z dnia 28 maja 1975 r., VI KRN 7/75, OSNPG 1976, nr 1, poz. 1). Ocena "ciężkości" zamiaru nie może więc być schematyczna, lecz musi uwzględniać sytuację psychiczną sprawcy, jego motywację, sposób działania i okoliczności czynu (tak A. Marek, Komentarz do art. 9 Kodeksu karnego, SIP Lex-el).

Biorąc zatem pod uwagę sytuację psychiczną oskarżonego, jego motywację oraz sposób działania i okoliczności czynu, stwierdzić należy, iż mimo, że zamiar pozbawienia życia córki z całą pewnością zrodził się nagle. Oskarżony tego nie planował. Jego decyzja zrodziła się nagle pod wpływem emocji. Niemniej jednak na gruncie rozpoznawanej sprawy

nie można zasadnie przyjmować, że towarzysząca oskarżonemu postać zamiaru (bezpośredniego) w istotny sposób umniejsza jego winę. Przeciwnie, jest to jeden z tych przypadków, w których łatwość podejmowania i realizowania zamiaru popełnienia przestępstwa świadczy o niebezpiecznych cechach osobowości sprawcy, co wskazuje na wysoki stopień jego winy.

Nie ma racji skarżący twierdzą, że „ Sąd I instancji dopuścił się wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego” przyjmując, że „w sprawie mamy do czynienia z zabójstwem z art. 148§1 k.k.”. Należy bowiem stwierdzić, że w sprawie nie ujawniły się okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie uprzywilejowanego typu zabójstwa z art. 148§4 k.k. Żaden z opiniujących w sprawie biegłych nie wskazywał na możliwość przyjęcia, że oskarżony działał w warunkach, o jakich mowa we wskazanym przepisie. Nie ujawniły się również żadne okoliczności, które nakazywałyby rozważyć możliwość przyjęcia takiej kwalifikacji czynu oskarżonego. Przede wszystkim nie sposób przyjmować by jego wzburzenie było usprawiedliwione okolicznościami, w jakich się zrodziło, co już na samym wstępie wyklucza możliwość zastosowania art. 148§4 k.k.

Pierwszym warunkiem zastosowania art. 148§4 k.k. jest ustalenie przez sąd orzekający istnienia afektu tak silnego, że ograniczającego kontrolną – w stosunku do uczuć – rolę rozumu sprawcy. W tym stanie psychicznym uczucia biorą górę i sprawca, mimo iż rozum nakazywałby mu niepodejmowanie działania mającego na celu pozbawienie życia innego człowieka, kierując się w przeważającej mierze uczuciami, takie działanie podejmuje. Tymczasem z opinii biegłej psycholog wynika wprawdzie, że oskarżony ma osobowość nieprawidłową, to jednak w chwili czynu wiedział co robi. Wiedział również, że są inne możliwości, a mimo to z nich nie skorzystał. Ponadto w swych wyjaśnieniach dokładnie opisał przebieg zdarzenie, co dodatkowo utwierdza w przekonaniu, że zdawał sobie sprawę z tego co robi, to zaś wyklucza przyjęcie, że działał w afekcie.

Drugim warunkiem do zastosowania art. 148§4 k.k. jest ustalenie, że sytuacja konfliktowa, jaka doprowadziła do stanu afektywnego, nie wynika z wyłącznej winy sprawcy. Tymczasem nie powinno budzić wątpliwości, że sytuacja ta wynikała z wyłącznej winy oskarżonego. Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że rozstanie z dotychczasową partnerką wcale nie oznaczało, że straci kontakt ze swoim dzieckiem, albo też, że będzie działa się jej krzywda. Zaistniała w sprawie sytuacja konfliktowa wynikała zatem z winy oskarżonego. Co dodatkowo wyklucza możliwość przyjęcia, że działał w warunkach o jakich mowa w art. 148§4 k.k.

Nie spełniony jest również trzeci warunek do zastosowania omawianego przepisu. Wymaga się bowiem, aby sytuacja konfliktowa zaistniała z przyczyn społecznie usprawiedliwionych. Błahe przyczyny tej sytuacji nie mogą być poważnie traktowane jako źródło powstania i narastania afektu aż do popełnienia jednej z najcięższych zbrodni, jaką jest zabójstwo. Z całą pewnością powodu z jakiego zaistniała sytuacja konfliktowa w przedmiotowej sprawie nie można potraktować jako społecznie usprawiedliwionego, stąd też także i z tego powodu nie można przyjmować, że oskarżony działał w warunkach art. 148§4 k.k.

Wymierzając oskarżonemu karę 25 lat pozbawienia wolności Sąd Okręgowy miał na względzie zarówno to, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył szczegółowe wyjaśnienia, wyraził rzeczywisty żal i skruchę. To właśnie uwzględnienie między innymi tych okoliczności sprawiło, że nie została mu wymierzona najsurowsza z przewidzianych w Kodeksie karnym kar.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że kara 25 lat pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Kara ta nie razi surowością w stopniu o jakim mowa w art. 438 pkt.4 k.p.k., nie ma zatem podstaw do jej zmiany.

Jak to już wyżej wskazano kara 25 lat pozbawienia wolności, jest karą szczególną zastrzeżoną do przypadków popełnienia najcięższych przestępstw. Niewątpliwie czyn przypisany oskarżonemu do takich przestępstw należy. Oskarżony popadał już wcześniej w konflikty z prawem. Był już skazany za przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu ( art. 158 k.k.).

Należy zgodzić się z oceną Sądu I instancji, że oskarżony jest osobą zdemoralizowaną, niemniej jednak nie w takim stopniu, że należałoby go trwale wyeliminować ze społeczeństwa. Wskazać bowiem należy, iż wprawdzie wyrażony przez niego żal i skrucha, stanowią istotne okoliczności łagodzące, to jednak nie uzasadniają przyjęcia kary łagodniejszej aniżeli kara 25 lat pozbawienia wolności. Sprzeciwia się temu zarówno charakter popełnionego czynu, jak i sposób jego popełnienia przestępstwa oraz okoliczności jego popełnienia. Nie ma zatem racji skarżący twierdząc, iż uwzględnienie tych okoliczności nakazywałoby złagodzenie orzeczonej wobec jego klienta kary.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego orzeczono jak na wstępie.

O wynagrodzeniu obrońcy orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz na podstawie §14 ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. I z 2002 r. poz. 163, Nr 1348 ze zm.).

Natomiast z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonego zwolniono go z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze ( art. 624§1 k.p.k. w zw. 634 k.p.k.).